

Jagiellonia Białystok. Rewanż udany, Sandecja pokonana

Nieciecza ponownie zdobyta! Jagiellonia Białystok wygrała na wyjeździe z Sandecją Nowy Sącz 1:0 w meczu 19. kolejki Lotto Ekstraklasy. Jedyne goła dla Żółto-Czerwonych strzelił z rzutu karnego Arvydas Novikovas.

Po zwycięstwie nad Pogonią Szczecin (1:0) piłkarze Ireneusza Mamrota przystąpili do piątkowego spotkania mocno osłabieni. Szkoleniowiec Żółto-Czerwonych w Niecieczy nie mógł bowiem skorzystać aż trzech podstawowych zawodników – kontuzjowanych Piotra Tomasika, Tarasa Romanczuka i Cilliana Sheridana. Ze względu na spore zmęczenie na ławce rezerwowych pozostał również Fedor Cernych. W zespole beniaminka z kolei do gry wrócił najlepszy strzelec Sandecji, obchodzący 25. urodziny Bułgar Aleksandar Kolew.

Pierwsza połowa tego spotkania należała zdecydowanie dla Jagiellonii. Żółto-Czerwoni zdominowali Sandecję zarówno w posiadaniu piłki, jak i sytuacjach podbramkowych, choć przy strzelaniu na bramkę Michała Gliwy brakowało im dokładności. W szóstej minucie tuż nad poprzeczką uderzył z 16 metrów Arvydas Novikovas. Tuż przed upływem kwadransa gry Litwin oraz Karol Świdorski po dwóch dobrych akcjach Jagi zostali ofiarnie zablokowany przez obrońców gospodarzy. Jagiellończycy zdobywali też sporą liczbę stałych fragmentów gry, ale zdecydowaną większość pojedynków po dośrodkowaniach Arvydasa Novikovasa wygrywała defensywa beniaminka.

W 17. minucie po bardzo ładnie rozegranej akcji litewski skrzydłowy znalazł się w świetnej sytuacji do zapewnienia Jadze prowadzenia, ale po nabraniu jednym zwodem dwóch obrońców rywala Novikovas uderzył zbyt lekko, by pokonać Michała Gliwę. Dziesięć minut później przed znakomitą szansą stanął Karol Świdorski, jednak po efektownej akcji zespołu i podaniu Przemysława Frankowskiego uderzył z kilku metrów wysoko nad bramką.

Dopiero w ostatnim kwadransie jakieś akcje przeprowadziła Sandecja. W 37. minucie gry po rzucie wolnym w poprzeczkę trafił będący na spalonym Wojciech Trochim, więc pierwszym w ogóle zaliczanym do statystyk uderzeniem beniaminka był niecelny strzał głową Trochima tuż przed przerwą.

Druga część spotkania również zaczęła się od ataków Jagi. Uderzenie z dystansu Łukasza Sekulskiego obronił Michał Gliwa, a po składnej akcji lewą stroną w kolejnej dobrej okazji skiksowali zarówno Karol Świdorski, jak i Arvydas Novikovas.

Bardzo ciekawie było pomiędzy 63. a 67. minutą gry. Najpierw zza pola karnego tuż nad bramką uderzył Bartosz Kwiecień, w odpowiedzi pierwszą „setkę” Sandecji zmarnował Filip Piszczek, którego strzał głową obronił Marian Kelemen, aż w kolejnej akcji w polu karnym Sandecji Łukasz Sekulski został sfaulowany przez Dawida Szufryna. Sędzia Daniel Stefański nie miał wątpliwości i podyktował rzut karny, a z jedenastu metrów nie pomylił się Arvydas Novikovas.

Sześć minut później mogło być 0:2, jednak po centrze Łukasza Burligi niedokładnie główkował Łukasz Sekulski. Na kwadrans przed końcem po raz kolejny w ostatnich dniach uratował nas Marian Kelemen. Sędzia Stefański bowiem wskazał na wapno, dopatrując się dość wątpliwego faulu Bartosza Kwietnia na Macieju Małkowskim. Rzutu karnego nie wykorzystał jednak Aleksandar Kolew, którego uderzenie obronił Kelemen, a dobitka Michala Pitera-Bućki trafiła w poprzeczkę naszej bramki.

Druga sytuacja stuprocentowa Sandecji była tak naprawdę jej ostatnią w tym meczu, bo Jagiellonia, choć cofnięta, bez większego trudu dowiozła jednobramkową przewagę do ostatniego gwizdka sędziego. Żółto-Czerwoni próbowali jeszcze podwyższyć wynik, ale w dobrej sytuacji niecelnie uderzał Łukasz Sekulski, a w samej końcówce strzał z dystansu Piotra Wlazło obronił Michał Gliwa.

Wynik już się nie zmienił i Żółto-Czerwoni odnieśli drugie z rzędu zwycięstwo, pokonując Sandecję Nowy Sącz 1:0. Dzięki tej wygranej Jaga wskoczyła przynajmniej na 24 godziny na pozycję lidera Lotto Ekstraklasy. Już we wtorek nasz zespół podejmie przy Słonecznej Koronie Kielce.

Lotto Ekstraklasa – 19. kolejka,
Nieciecza (Stadion Bruk-Betu), 8 grudnia, godz. 18:00,
Sandecja Nowy Sącz – Jagiellonia Białystok 0:1 (0:0)

Bramki: Novikovas 67' (k.).

Sandecja Nowy Sącz: 1. Michał Gliwa - 17. Adrian Basta (88', 7. Grzegorz Baran), 5. Dawid Szufryn, 6. Płamen Kraczunow, 70. Tomasz Brzyski - 28. Michał Piter-Bućko, 33. Bartłomiej Kasprzak (71', 21. Mateusz Cetnarski) - 26. Filip Piszczek, 10. Wojciech Trochim (58', 20. Adrian Danek), 8. Maciej Małkowski - 9. Aleksandar Kolew.

Trener: Radosław Mroczkowski.

Jagiellonia Białystok: 25. Marian Kelemen - 8. Łukasz Burliga, 17. Ivan Runje, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme Sitya - 22. Rafał Grzyb (kpt.), 99. Bartosz Kwiecień (86', 23. Piotr Wlazło) - 21. Przemysław Frankowski, 28. Karol Świdorski (70', 10. Fedor Cernych), 9. Arvydas Novikovas (79', 26. Martin Pospisil) - 44. Łukasz Sekulski.

Trener: Ireneusz Mamrot.

Żółte kartki: Szufryn, Brzyski – Grzyb, Sekulski, Burliga, Frankowski.

Sędzia: Daniel Stefański (Bydgoszcz).

Widzów: 724.

źródło: jagiellonia.pl

